

Sygn. akt II KK 21/13

POSTANOWIENIE

Dnia 21 lutego 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Grzegorzczak

w sprawie **B. S.**

skazanego z art. 254 § 1 w zw. z art. 57a § 1 kk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk

w dniu 21 lutego 2013 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 23 sierpnia 2012 r.,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w W.

z dnia 21 czerwca 2012 r.,

**oddala kasację jako oczywiście bezzasadną, obciążając
skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego, B. S. został uznany winnym popełnienia w dniu 12 czerwca 2012 r., w W. przy ul. M., przestępstwa z art. 254 § 1 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k., polegającego na braniu czynnego udziału w zbiegowisku kibiców przed odbywającym się meczem piłkarskim, z wiedzą o tym, że jego uczestnicy dopuszczają się gwałtownego zamachu na osoby interweniujących funkcjonariuszy Policji i działaniem przy tym publicznie oraz bez powodu, z okazaniem przez to rażącego lekceważenia porządku prawnego, za co skazano go na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, z zaliczeniem okresu tymczasowego aresztowania oraz orzeczeniem podania wyroku do publicznej wiadomości i obciążeniem kosztami procesu. Od wyroku tego apelował obrońca oskarżonego, zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych oraz naruszenie przepisów postępowania, a to: art. 4, 5

§ 2, art. 7, 41 § 1, art. 92, 170 § 1 pkt 3 oraz art. 410 i 413 § 2 pkt 1 k.p.k., a nadto rażąco niewspółmierność kary i środka karnego. Po rozpoznaniu tej apelacji, Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok, ale tylko w ten sposób, że złagodził orzeczoną karę pozbawienia wolności do 5 miesięcy, utrzymując go w pozostałym zakresie w mocy.

W kasacji od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego obrońca skazanego zarzucił rażąco obrazę art. 457 § 2 k.p.k. przez utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy, mimo błędów proceduralnych popełnionych w pierwszej instancji oraz art. 517i § 1 k.p.k., przez nieuchylenie wyroku i przekazanie tej sprawy prokuratorowi do uzupełnienia postępowania przygotowawczego. Wywodząc w ten sposób skarżący wnosił o uchylenie wyroku Sądu odwoławczego i uniewinnienie skazanego, ewentualnie o uchylenie obu wydanych w tej sprawie wyroków i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w pierwszej instancji. W odpowiedzi na ten środek zaskarżenia, prokurator Prokuratury Okręgowej wniósł o jego oddalenie jako oczywiście bezzasadnego.

Rozpoznając tę kasację Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja ta jest rzeczywiście bezzasadna w oczywistym stopniu, stąd jej rozpoznanie na posiedzeniu, o jakim mowa w art. 535 § 3 k.p.k. Rzecz bowiem w tym, że żadne uchybienie, o jakim mowa w tej skardze, w realiach niniejszej sprawy nie miało miejsca, a skarżący w istocie, poprzez zarzuty natury procesowej, chce zakwestionować ustalenia faktyczne, odnośnie do których nie wolno w ogóle wywodzić kasacji.

Samo podniesienie obrazy art. 457 § 2 k.p.k. jest przy tym zupełnym nieporozumieniem, gdyż przepis ten reguluje jedynie kwestię uzasadniania wyroku Sądu odwoławczego w wypadku uznania apelacji za oczywiście bezzasadną, a apelację obrońcy za takową bynajmniej nie uznano, skoro złagodzone karę wymierzoną skazanemu przez Sąd pierwszej instancji. Nieporozumieniem jest także podnoszenie obrazy art. 517 i § 1 k.p.k., jako że przepis ten upoważnia Sąd odwoławczy do przekazania sprawy prokuratorowi w celu przeprowadzenia postępowania odwoławczego na zasadach ogólnych, ale jedynie wtedy, gdy stwierdzi on potrzebę uzupełnienia postępowania dowodowego, czego bynajmniej Sąd odwoławczy w tej sprawie nie stwierdził.

Skarżący nie zarzucił natomiast Sądowi odwoławczemu, aby naruszył on art. 433 § 2 k.p.k., a więc by nie rozpoznał któregoś z zarzutów apelacji, ani naruszenia

art. 457 § 3 k.p.k., czyli niewłaściwego ustosunkowania się do tych zarzutów. W uzasadnieniu swojej skargi zaczyna natomiast przywoływać te naruszenia, o których mowa była w zwykłym środku odwoławczym, a które miały podważyć prawidłowość procedowania w pierwszej instancji oraz rzekomo błędnie ustalone fakty. Do wszystkich tych zarzutów Sąd odwoławczy obszernie się jednak odniósł, o czym świadczą jego wywody na str. 3-6 uzasadnienia tego wyroku, wykazując przy tym, dlaczego poszczególne zarzuty apelacji nie są zasadne. Twierdzenie zaś autora kasacji, że jego klient jest niewinny, oznaczają jedynie kontestację wydanych wyroków, a oparte są przy tym na dowodach, których nie uznano w tej sprawie za wiarygodne i wykazano dlaczego.

Powyższe wskazuje, że kasacja ta jest ewidentnie bezzasadna w stopniu oczywistym, a oddalając ją z tego powodu, Sąd Najwyższy, stosownie do art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k., obciążył skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, mając zaś na uwadze sposób sformułowania zarzutów tej skargi, zdecydował o sporządzeniu z urzędu uzasadnienia niniejszego orzeczenia.